

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

Odmieniamy nazwiska: Janos Kotányi



OJCZYSTY – DODAJ
DO ULUBIONYCH

Kiedy Bolesław Prus w 1887 r. zaczął publikować pierwsze odcinki „Lalki” w „Kurierze Codziennym”, nowo powstała suszarnia papryki i specjalny młyn do mielenia tejże, które w węgierskim Segedynie wybudował Janos Kotányi, funkcjonowały już od ponad pięciu lat. Jednak nie interesuje nas teraz ani papryka, ani dzieje prężnie rozwijającej się firmy, tylko nazwisko założyciela.

Nazwiska węgierskie rządzą się własnymi prawami – w ich odmianie nigdy nie stosujemy apostrofu, niezależnie od różnicy w pisowni i wymowie. Dlaczego? No cóż, taki jest uświęcony tradycją zwyczaj językowy. Od czasów Stefana Batorego traktujemy Węgrów jak „prawie Słowian” i ta relacja znalazła swoje odbicie również w polskiej odmianie nazwisk węgierskich.

Nazwisko męskie Kotányi, które wymawiamy [kotanji], odmieniamy zatem tak, jakby to było polskie nazwisko zakończone na -i, a więc poprawnie: Kotányi, Kotányiego, Kotányiemu, Kotányiego, z Kotányim, o Kotányim.